

Sygn. akt I C 291/17

## WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 września 2017 r.

Sąd Rejonowy w Biskupcu I Wydział Cywilny, w składzie:

Przewodniczący:	SSR Katarzyna Wilchowska
Protokolant:	Stażysta Magdalena Elżbieta Jabłońska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 22 września 2017 r. w B.

sprawy z powództwa (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą we W.

przeciwko D. B.

o zapłatę

oddala powództwo.

### UZASADNIENIE

Powód (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą we W. wniósł o zasądzenie od pozwanej D. B. kwoty 9.080,18 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu wg. norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego, 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz 300 zł opłaty od pozwu.

W uzasadnieniu swojego roszczenia powód wskazał, że pozwana oraz (...) Bank (...) zawarli 6 lipca 2007 r. umowę bankową o numerze (...), na podstawie której strona pozwana otrzymała określoną w umowie kwotę pieniężną jednocześnie zobowiązała się do jej zwrotu na warunkach precyzyjnie określonych w tejże umowie. Pozwana nie wywiązała się z zawartej umowy wobec czego kwota należności głównej stała się wypłacalna wraz z kwotą odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia. Wierzyciel pierwotny wzywał pozwaną do zapłaty należności informując, że w przeciwnym wypadku wierzytelność zostanie przelana na powoda. W dniu 2 kwietnia 2014 r. powód zawarł z (...) Bank S.A. (spółki, która połączyła się poprzez przejęcie z (...) Bank (...)) umowę przelewu wierzytelności cedując na jego rzecz całość praw i obowiązków wynikających z umowy zawartej przez stronę pozwaną z wierzycielem pierwotnym. Na zadłużenie pozwanej składają się następujące kwoty: 4.429,46 zł tytułem należności głównej oraz 4.650,72 zł skapitalizowanych odsetek naliczonych przez wierzyciela pierwotnego i przez powoda.

Pozwana D. B. nie zajęła stanowiska w sprawie.

#### **Sąd ustalił, co następuje:**

W dniu 2 kwietnia 2014 r. (...) Bank S.A. z siedzibą we W. (zarejestrowany w KRS pod numerem (...)) zawarł z (...) Niestandaryzowanym Sekurytyzacyjnym Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym z siedzibą we W. umowę sprzedaży wierzytelności. W imieniu banku umowę podpisał A. P. i S. Ś., zaś w imieniu funduszu – K. R. i S. S.. Jak wynika z treści punktu 5.1 umowy Bank – z zastrzeżeniem pkt 5.2 – sprzedał na rzecz Kupującego wierzytelności ujęte na

Liście Wierzytelności (...). Wraz z wierzytelnościami przechodzą na kupującego wszelkie związane z nimi prawa, w tym roszczenia o zaległe odsetki. Kupujący oświadczył, że kupuje Wierzytelności od Banku na warunkach określonych w umowie. Jako załącznik umowy wymieniona została, między innymi, lista wierzytelności (Załącznik 1A) wraz z elektronicznym rozszerzeniem zakresu danych (Załącznik 1B).

(dowód: umowa sprzedaży wierzytelności z dnia 02.04.2016 r. wraz z wyciągiem k. 8-12)

(...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w dniu 25 kwietnia 2017 r. wystawił wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej, w którym oświadczył, że przysługuje mu wobec D. B. wierzytelność, wynikająca z umowy pożyczki o nr (...) w wysokości 9.080,18 zł, na którą składa się należność główna – 4.429,46 zł oraz odsetki w kwocie 4.650,72 zł.

(dowód: wyciąg z ksiąg rachunkowych k. 7)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo nie było zasadne i podlegało oddaleniu.

Ponieważ pozwana nie złożyła odpowiedzi na pozew i nie stawiała się na wyznaczone posiedzenie Sąd, stosownie do treści art. 339 § 1 kpc, zobligowany był do wydania w przedmiotowej sprawie wyroku zaocznego.

W przypadku nie podjęcia obrony przez pozwanego stosownie do art. 339 § 2 kpc, w którym określono podstawę faktyczną wyroku zaocznego, sąd - jeżeli nie ma uzasadnionych wątpliwości - zobligowany jest do uznania podanej przez powoda podstawy faktycznej (tj. twierdzeń powoda o okolicznościach faktycznych) za zgodną z prawdą bez przeprowadzania postępowania dowodowego. Sąd orzekający podziela stanowiska wyrażone w wyrokach Sądu Najwyższego z 20 października 1998 r. (sygn. akt I CKU 85/98) i 23 września 1997r. (sygn. akt I CKU 115/97) wedle, których niezależnie od wynikającego z art. 339 § 2 kpc domniemania prawdziwości twierdzeń powoda z rzeczywistym stanem rzeczy, Sąd ma każdorazowo obowiązek krytycznego ustosunkowania się do jego twierdzeń z punktu widzenia ich ewentualnej zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy. W przypadku wątpliwości w tym przedmiocie Sąd nie może wydać wyroku zaocznego, opierając się tylko na twierdzeniach powoda o okolicznościach faktycznych. Należy wówczas przeprowadzić postępowanie dowodowe w celu wyjaśnienia powstałych wątpliwości. Niezależnie od ustalenia podstawy faktycznej sąd zawsze jest zobowiązany rozważyć, czy żądanie pozwu jest zasadne w świetle norm prawa materialnego. Negatywny wynik takiej analizy powoduje wydanie wyroku zaocznego oddalającego powództwo (por. wyrok SN z dnia 7 czerwca 1972 r., III CRN 30/72, LEX nr 7094).

Przytoczone w pozwie twierdzenia budziły poważne wątpliwości Sądu, wobec czego uznano za konieczne przeprowadzenie postępowania dowodowego, co ograniczyło się w zasadzie do dopuszczenia dowodu z dokumentów złożonych i zawnioskowanych przez stronę powodową.

W niniejszej sprawie Sąd pominął wszelkie dokumenty przedstawione przez powoda w formie kserokopii niedoświadczonych przez pełnomocnika za zgodność z oryginałem uznając, że kserokopie nie mogą stanowić dowodu, na podstawie którego można czynić ustalenia faktyczne. Należy podnieść, iż charakter kserokopii był wielokrotnie przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego. W uchwale z dnia 29 marca 1994 r., III CZP 37/94, Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że niepoświadczona podpisem strony kserokopia nie jest dokumentem. Podobnie jak odpis, kserokopia może być jednak uznana za dokument stanowiący dowód istnienia oryginału i dlatego podlegający podwójnej ocenie. Raz, jako dokument prywatny, mający stanowić źródło wiadomości o istnieniu oryginalnego dokumentu, a drugi raz, jako dokument prywatny mający stanowić źródło wiadomości o faktach. W postępowaniu opartym na dokumencie prywatnym źródłem wiadomości jest, zgodnie z art. 245 kpc zawarte w nim i podpisane oświadczenie, stąd dla uznania kserokopii za dokument prywatny, świadczący o istnieniu oryginału o odwzorowanej w niej treści, niezbędne jest oświadczenie o istnieniu dokumentu o treści i formie odwzorowanej kserokopią. Takim oświadczeniem jest umieszczone na kserokopii i zaopatrzone podpisem poświadczanie zgodności kserokopii

z oryginałem. Dopiero wtedy można uznać kserokopię za dokument prywatny świadczący o istnieniu oryginału o treści i formie w niej odwzorowanej. Natomiast bez wspomnianego poświadczenia kserokopia nie może być uznana za dokument. Stanowisku temu Sąd Najwyższy dał wyraz również w późniejszych orzeczeniach (z dnia 27 sierpnia 1998 r., III CZ 107/98, z dnia 18 października 2002 r., V CKN 1830/00, z dnia 6 listopada 2002 r., I CKN 1280/00).

Stwierdzić zatem należy, że jeżeli odbitka ksero (kserokopia) nie jest odpowiednio poświadczona, to nie stanowi ona dokumentu, a Sądowi nie wolno przeprowadzać w tej sytuacji dowodu z takiego dokumentu (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 10 stycznia 2008r., V ACa 816/07, LEX nr 398729).

W odniesieniu do dokumentów prywatnych, w rozumieniu art. 245 kpc, złożonych przez powoda do akt niniejszej sprawy Sąd uznał, że stanowią one jedynie dowód tego, że określona osoba złożyła oświadczenie w nich zawarte. Ich prawdziwość nie budziła wątpliwości. Podkreślić jednakże należy, iż z dokumentem prywatnym - definiowanym w nauce jako każdy dokument pisemny, niespełniający kryteriów dokumentu urzędowego - art. 245 kpc wiąże obalalne domniemanie jego prawdziwości i autentyczności pochodzenia zawartego w nim oświadczenia od wystawcy który go własnoręcznie podpisał (por. uchwała SN z dnia 15 kwietnia 1982 r., III CRN 65/82; wyrok SN z dnia 27 czerwca 2000 r., I CKN 288/00; wyrok SN z dnia 3 października 2000 r., I CKN 804/98; wyrok SN z dnia 6 listopada 2002 r., I CKN 1280/00).

W ocenie Sądu powód nie wykazał, jakoby przysługiwała mu wierzytelność dochodzona pozwem. Zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na tym, kto z faktu tego wywodzi skutki prawne. Na gruncie prawa procesowego odpowiednikiem art. 6 kc jest przepis art. 232 kpc, zgodnie z którym strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. W myśl przytoczonych przepisów, to na powodzie spoczywał ciężar udowodnienia faktów uzasadniających jego roszczenie. Reguła ta nabiera szczególnego znaczenia w sytuacji, gdy strona jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, co miało miejsce w niniejszej sprawie. Jeśli powód twierdził, że nabył konkretną wierzytelność winien to skutecznie wykazać.

Powód podał, że przysługuje mu roszczenie wobec pozwanej, albowiem nabył je w drodze umowy przelewu wierzytelności. Jednakże z treści umowy cesji nie wynika jakie konkretne wierzytelności zostały przeniesione na stronę powodową, w szczególności nie wymieniono w niej wprost żadnej wierzytelności wobec pozwanej. Umowa ta bowiem określa jako swój przedmiot wierzytelności pieniężne ujęte na Liście Wierzytelności. Jednocześnie dołączone do akt sprawy informacje o wierzytelnościach będących przedmiotem umowy nie identyfikują i nie indywidualizują w sposób dostateczny przedmiotu przelewu. Należy podkreślić, że nabycia wierzytelności w drodze cesji nie można domniemywać i okoliczność ta powinna wynikać wprost z dokumentów. Dane personalne D. B. zostały wskazane jedynie w wyciągu z elektronicznego załącznika do umowy cesji, który stanowił wydruk automatycznie wygenerowany. W żaden sposób nie da się wywieść faktu nabycia przedmiotowej wierzytelności z wydruku zawierającego tabelkę, w której zamieszone są dane pozwanej i inne informacje. Wydruk ten, niepodpisany przez strony umowy cesji, z całą pewnością nie jest też załącznikiem do tej umowy i w żaden sposób nie potwierdza, że przedmiotem przelewu wierzytelności była także wierzytelność Banku przysługująca względem pozwanej. Nie wykazano czy ów "wydruk" zawiera dane wymienione w Liście Wierzytelności stanowiącej Załącznik numer 1A do umowy przelewu wierzytelności. Nie został on też poświadczony za zgodność z oryginałem przez pełnomocnika powoda będącego radcą prawnym, a jedynie opatrzony jego pieczęcią i parafką. Podkreślić należy, że jest to pismo sporządzone jednostronnie przez stronę powodową, nie podpisane przez zbywcę wierzytelności, a więc stanowi jedynie dowód tego, że zostało sporządzone o treści w nim podanej.

Zatem stwierdzić należy, iż z przedłożonej umowy nie sposób wywieść, aby jej przedmiotem była wierzytelność przysługująca (...) Bank S.A. z siedzibą we W. wobec pozwanej D. B.. Tym samym dokument ten nie potwierdza, aby powód nabył wierzytelność przeciwko pozwanej i wstąpił w miejsce dotychczasowego wierzyciela, co z kolei uprawniałoby go do żądania spełnienia świadczenia.

Jeśli chodzi o złożony do akt sprawy wyciąg z ksiąg prowadzonych przez powoda, będącego funduszem sekurytyzacyjnym, należy wskazać, że wyciąg z ksiąg rachunkowych stanowi jedynie dokument prywatny w

rozumieniu art. 245 kpc, który stanowi dowód wyłącznie tego, iż osoba, która go podpisała złożyła zawarte w dokumencie oświadczenie. Obowiązujący obecnie przepis art. 194 ust. 2 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych wprost pozbawia wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego mocy prawnej dokumentów urzędowych w postępowaniu cywilnym. Wyciąg taki może zasadniczo stanowić podstawę ustaleń faktycznych i wyrokowania w sprawie, ale jego materialna moc zależy od jego treści merytorycznej, a o tym rozstrzyga sąd według ogólnych zasad oceny dowodów - art. 233 § 1 kpc. Dopiero wynikiem tej oceny jest przyznanie lub odmówienie dowodowi z dokumentu waloru wiarygodności ze stosownymi konsekwencjami w zakresie jego znaczenia dla ustalenia podstawy faktycznej orzeczenia. Zgodzić się należy z poglądem judykatury, że dane ujmowane w księgach rachunkowych funduszu i w wyciągu z tych ksiąg mogą stanowić dowód jedynie tego, że określonej kwoty wierzytelność jest wpisana w księgach rachunkowych względem określonego dłużnika na podstawie opisanego w tych księgach zdarzenia (np. cesji wierzytelności). Dokumenty te potwierdzają więc sam fakt zdarzenia w postaci cesji wierzytelności, ale nie mogą stanowić dowodu na skuteczność dokonanej cesji wierzytelności, a tym bardziej istnienia i wysokości nabytej wierzytelności.

W ocenie Sądu powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie uwagi na nieudowodnienie istnienia samego roszczenia, a tym samym również i wysokości roszczenia. Powód w żaden sposób nie wykazał, iż łączyła pozwaną z pierwotnym wierzycielem jakąkolwiek umowa.

Zgodnie z obowiązującą w postępowaniu cywilnym zasadą kontrydiktoryjności sąd nie ma obowiązku zarządzania dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzania z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. W myśl art. 232 kpc to strona powodowa była obowiązana wskazać dowody dla stwierdzenia faktu nabycia praw wynikających ze wskazanej w pozwie umowy bankowej i powinna liczyć się z negatywnymi konsekwencjami jej nieudowodnienia i w konsekwencji oddalenia powództwa.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów, orzeczono jak w sentencji.